

Ś. p. Zygmunt Spychalski.

Wspomnienie pośmiertne.

(Spóźnione).

Społeczeństwo powojenne, które patrzyło na straszne dramaty wojny światowej, stało się mało wrażliwe na cierpienia tych cichych zwolenników i pracowników sprawy narodowej, których rząd pruski wyrwał ze środowiska ojczystego i skazywał na wygnanie wśród obcych, przeważnie wrogich żywiołów, na ciężką tulaczkę i ciężkie przeżycia moralne. Do grona tych osób, patriotów, należy zaliczyć ś. p. Zygmunta Spychalskiego, b. kierownika Urzędu katastralnego w Toruniu, zmarłego przedwcześnie dnia 19 kwietnia 1928.

Ś. p. Zygmunt Spychalski urodził się 15 kwietnia 1871 w Roszkach, w pow. krotoszyńskim. Po ukończeniu szkół pracował dwa lata, jako pomocnik mierniczy w Poznaniu. Stąd przeniesiono go w interesie służby do Monasteru, gdzie wykonywał czynności miernicze przy wielkim kanale prowadzącym z Dortmundu do morza Północnego. Po niedługim czasie nastąpiło przeniesienie jego do Hildesheimu, później zaś do Bergheimu, w których to miejscowościach kilka lat przebywał. Często przesiedlenia miały oczywiście ten tylko cel, by sparaliżować dobroczynny wpływ ś. p. Zmarłego na rodaków na obczyźnie, z którymi się często komunikował, przede wszystkim zaś, by ile możności zgermanizować rodzinę ś. p. Zmarłego, lecz wszystkie zabiegi i usiłowania rządu pruskiego okazały się płonnymi, gdyż ś. p. Spychalski gorąco kochał swą ojczyznę i wychował dzieci swe zapomocą godnej swej małżonki, w duchu przesiedlono ś. p. Spychalskiego do Górnego (Prusy Wschodnie), gdzie służył jako kierownik Urzędu katastralnego w ciągu 9 lat, a stamtąd do rejencji w Kwidzynie.

Po ukończeniu wojny światowej rozpoczęła się właściwie działalność ś. p. Zmarłego w interesie polskości na terenie plebiscytowym. Nie zważając na niezliczone przykrości i szkany czynione Mu przez przełożonych, zajął się gorliwie i z całym poświęceniem sprawą narodową, był prezesem stowarzyszeń polskich, urządzał wiece, na których wygłaszał przemówienia, zachęcające rodaków do wytrwałości, zgody i jedności.

Skoro się tylko tworzyć zaczęły władze polskie na Pomorzu, wstąpił ś. p. Zygmunt Spychalski dnia 15 marca 1920 do służby polskiej jako starszy referent przy Województwie w Toruniu. Tu rozpoczęła się najciężniejsza praca jego, którą ocenić może tylko urzędnik, pracujący w pierwszych latach odrodzonej Ojczyzny naszej, praca wymagająca natężenia wszystkich sił, któremi człowiek wogóle, dysponować może.

Dnia 1 maja 1923 powołany został ś. p. Zygmunt Spychalski na stanowisko kierownika Urzędu katastralnego w Toruniu, który to urząd nadzwyczaj odpowiedzialny nieomal do swego tak przedwczesnego zgonu sumiennie i gorliwie sprawował.

Wakutek nadwątlonego zdrowia ś. p. Zmarły zniewolony był podać się dnia 1 kwietnia r. b. na emeryturę, rzeczywiście jednak sprawował jeszcze funkcje swoje do czasu desygnowania następcy.

Zmarły swą niezmierną dobrocią serca, czystego jak lza charakteru i największą uprzejmością dla każdego umiał pozyskać sobie poszanowanie i przywiązanie nie tylko swych rodaków i licznych swych przyjaciół i znajomych, lecz i obcych, pamięć zaś o Nim pozostanie zawsze trwała i niezatarta.

Niech ziemia ojczysta, którą tak bardzo ukochał, lekka Mu będzie.

I. K.

← org. artykuł:

Zygmunt Spychalski

nekrolog:



z książki adresowej:

PAŃSTWOWY URZĄD KATASTRALNY

przy ul. Bydgoskiej nr. 70, II piętro.

Godziny urzędowania od 8-mej do 15-tej.

Opracowanie wszelkich pomiarów przy podziale gruntu, jak parcelacja, odnowienie i ustalenie nowych granic z jednoczesnym wygotowaniem wszelkich papierów urzędowych, jak papierów przewłaszczenia, planów, wyciągów, kopii z posiadłości itd.

Opracowanie operatów dla Urzędów podatkowych, według których później oblicza się podatki.

Kierownik Urzędu: Sekr. mierctwa Zygmunt Spychalski.

Zastępcy: Aystent katastr. Henryk Zarzecki, asystent katastr. Serwacy Payonk, pom. asyst. katastr. Alfons Zawacki. — Dzień urzędowy piątek.

cm. Św. Jerzego w Toruniu:

